

## Konspekt lekcji religii dla uczniów klas gimnazjalnych

**Temat:** Paulina Jaricot – kandydatka na błogosławioną.

**Cel katechezy:** Uczeń poznaje czyny Pauliny Jaricot, dzięki którym jest ona kandydatką na ołtarze.

### Przebieg katechezy:

- I. Modlitwa i czynności wstępne.
- II. Podział uczniów na grupy.
- III. Katecheta wyjaśnia uczniom, że święty to człowiek, który po śmierci trafił do nieba. Co do niektórych mamy pewność, że są już jego mieszkańcami – są nimi ogłoszeni przez Kościół błogosławieni i święci. Jednak aby Papież mógł ogłosić kogoś świętym lub błogosławionym, specjalna komisja musi zebrać dowody na to, że dana osoba dostąpiła już chwały nieba. Zadaniem każdej grupy będzie ustalenie na podstawie dostępnych materiałów, czy Paulina Jaricot jest kandydatką na ołtarze.
- IV. Uczniowie w grupach (na podstawie podanych tekstów) ustalają kryteria świętości. Jeżeli potrzebują dużo czasu na analizę tekstu, można rozdać tylko jeden fragment biblijny na grupę. Wyniki pracy uczniów katecheta zapisuje na tablicy.

1	Ps 24, 3-4	Święty to człowiek, który na pierwszym miejscu stawia sprawy Boże.
2	J 6, 55-57	Święty żyje Eucharystią.
3	1 J 5, 14-16	Święty modli się za grzeszników.
4	Mk 1, 35	Święty żyje w kontakcie z Panem Bogiem.
5	1 Tm 6, 17-19	Święty dostrzega i dba o potrzeby ubogich.
6	Dz 4, 34-35	Święty troszczy się o dobra materialne wspólnoty Kościoła.
7	Kol 4, 2-4 1 Tes 3, 11-13	Święty pamięta w swoich modlitwach o potrzebach Kościoła.

*Tab. Kryteria świętości*

- V. Uczniowie (na podstawie przygotowanych fragmentów tekstów) starają się udowodnić, że Paulina Jaricot była osobą posiadającą znamiona świętości. Dobierają odpowiednie teksty, których Sługa Boża jest autorką, do ustalonych wcześniej kryteriów. Podczas pracy uczniów katecheta będzie miał okazję przytoczyć im kilka faktów z życia kandydatki na ołtarze.

#### Ad. 1

- *Całe życie mojego umysłu i serca polega na głębokim zjednoczeniu mojej duszy z Bogiem i na całkowitej zależności od Jego upodobania, jak małe dziecko, które nie może postawić kroku bez ręki matki.*
- *Jezu, najukochańszy mój Oblubieńcze, zgadzam się, byś przedłużył życie, które mi dałeś. Ale skoro znasz moją słabość, pozwól, że postawię jeden warunek: zechciej odjąć z mojej przyszłości lata, dni, godziny, nawet minuty, które nie będą spożytkowane dla Twojej większej chwały!*

Ad. 2

- *O Boże, cóż mogłabym Ci ofiarować w dowód wdzięczności za nieoszacowane dobrodziejstwo, jakie mi uczyniłeś, pozwalając mi obcować z Tobą sam na sam w tajemnicy Twojego tabernakulum?! Mam jedynie moje serce, a Ty pozwoliłeś mi odczuć, że cierpisz dla serc wszystkich ludzi i dla każdego z osobna.*
- *O Boska Eucharystio, czyż nie Ty byłeś we mnie pierwiej niż moje wszystkie cierpienia, które uspokajały się, jak miłujące dziecko usypiające w łonie swej matki. Kiedy się budziłam, moje serce, bliskie świętego ołtarza, na którym byłeś, odnajdywało wraz ze swym jedynym skarbem błogi pokój, dzięki któremu z powrotem usypiałam na Twoim Sercu. Czerpałam z niego nowe siły, aby znieść cierpienia, które przynosił dzień.*

Ad. 3

- *O Boże łaskawy! Ty jednak zawsze zachowujesz milczenie i odpowiadasz bezbożnikowi jedynie kolejnymi dobrodziejstwami. Czyż nie trzeba, by panowanie Twojej sprawiedliwości było poprzedzone panowaniem Twojego miłosierdzia?! Czy nie masz całej wieczności na to, by karać nieszczęśników, którzy nie potrafili skorzystać z pełnych czułości zadatków Twojej dobroci?!*

Ad. 4

- *W natłoku tych wszystkich myśli powróciłam do modlitwy i schroniłam się u Pocieszyciela, który przychodzi w Eucharystii. W pierwszej chwili okrzyki zmiążdżonej natury nie pozwoliły mi usłyszeć łagodnego głosu Jezusa. Ale stopniowo burza cichła i chociaż cierpiałam jeszcze przez długi czas, widząc siebie samotną na ziemi, zauważyłam Ciebie obok mnie, Zbawicielu, moja niebieska i jedyna Podporo!*
- *Kochałam ciszę, bo wtedy mogłam z Nim rozmawiać. Do Jego Boskiego Serca przelewałam uczucia rodzące się w moim.*

Ad. 5

- *Mój czcigodny ojciec dobrze rozumiał, że ponieważ poświęciłam moją młodość, dotrzymując mu towarzystwa, nie należało mnie pozbawiać pociechy, jaką było karmienie ubogich. Miał on świadomość, że również ubodzy stali się moimi dziećmi przez wiarę.*

- Paulina pragnie otworzyć manufakturę:

*Utworzenie zakładu, w którym prawi robotnicy mogliby – jak w rodzinie – cieszyć się zaletami starannie uregulowanej pracy oraz sprawiedliwego wynagrodzenia. Pracy, która pozwalałaby doświadczyć, że w każdym stanie stworzonym przez Boga dostępne są proste sposoby zbawienia.*

- *Złoto i pieniądze muszą... w zamysłach Twojej Opatrzności mieć dobre przeznaczenie, skoro, tak jak i wszystkie byty i rzeczy, wyszły z Twoich rąk*

*tylko po to, by służyć Twojej chwale. A jednak, drogi Mistrzu, spójrz, do jakich celów się je wykorzystuje! Podczas gdy robotnicy, od których większość dzieł miłosierdzia czerpie środki, są tak zrujnowani, szczęśliwcy tego stulecia mnożą potrzeby swoich uciech. Uwodzicielski czar złota rozszerza swoje panowanie i rośnie liczba jego ofiar.*

Ad. 6 i Ad. 7

Paulina Jaricot zakłada Dzieło Rozkrzewiania Wiary. Jego założenia są następujące – należy:

- 1) pozostawić nazwę „Dzieło Rozkrzewiania Wiary”, która odnosi się do św. Franciszka Ksawerego jako patrona tego dzieła, by podkreślić przy tym obchody dwóch świąt w roku: 3 maja i 3 grudnia;
- 2) przyjąć metody: „jeden pieniążek tygodniowo”, „karta wpływów” oraz podział na „dekurie” – wymyślone przez Założycielkę;
- 3) zobowiązać się do codziennego odmawiania jednego *Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu* oraz modlitwy do św. Franciszka Ksawerego;
- 4) okresowo publikować listy misjonarzy w *Rocznikach Dzieła Rozkrzewiania Wiary*.

Paulina Jaricot tworzy Żywy Różaniec:

- *Wydawało mi się, że nadeszła godzina realizacji planu, za którym podążałam od dawna, że nadeszła pora stowarzyszenia dostępnego wszystkim, które pozwoliłoby osiągnąć jedność modlitwy w sposób jedyny w swoim rodzaju, krótki i praktyczny: nie męczący, a ułatwiający, chodzi zaś przynajmniej o kilkuminutową codzienną praktykę tajemnic życia i śmierci Jezusa.*
- *W całym różańcu jest piętnaście tajemnic, piętnaście dziesiątek podzielonych na trzy części. Należy znaleźć piętnaście towarzyszek i każdej z nich powierzyć cztery małe zadania: 1) codzienne odmawianie jednej dziesiątki różańca; 2) rozważanie tajemnicy odpowiadającej dziesiątce (tajemnicy losowanej co miesiąc); 3) znalezienie pięciu osób, które z kolei będą starały znaleźć pięć kolejnych chętnych; 4) ofiarowanie co roku pięciu franków na rozpowszechnianie dobrej prasy.*

**VI.** Uczniowie, nadal pracując w grupach, piszą list urzędowy do biskupa miejsca z prośbą o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego. W liście starają się ukazać, dlaczego według nich Paulina Jaricot dostąpiła już chwały nieba. Pracę uczniów warto poprzedzić wyjaśnieniem, w jaki sposób przebiega proces beatyfikacyjny.

**VII.** Odczytanie *supplex libellus*, czyli listów napisanych przez grupy.

**Praca domowa:** Zapoznaj się z życiorysem Pauliny Jaricot.

*oprac. Małgorzata Laszecka*